

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IX Gospodarczy

Przewodniczący: SSO Małgorzata Goldbeck – Malesińska

Protokolant: : st. sekr. sąd. Joanna Wołyńska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) spółki akcyjnej w P.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

1. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy stanowiący nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 2012 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy, sygnatura akt VII GNc 124/12, zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 31 maja 2013 roku, w części, to jest w zakresie zobowiązującym powoda do zapłaty na rzecz pozwanego należności głównej w kwocie 282 701,97 zł (dwieście osiemdziesiąt dwa tysiące siedemset jeden złotych i dziewięćdziesiąt siedem groszy) i odsetek ustawowych od dnia 15 lutego 2014 roku,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddała,
3. rozdziela stosunkowo między stronami koszty postępowania w ten sposób, że obciąża powoda 14/50, a pozwanego 36/50 ich części i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 893,08 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 11 350,08 zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której powód został zwolniony.

SSO Małgorzata Goldbeck – Malesińska

UZASADNIENIE

Powód – (...) spółka akcyjna w P. - wniósł pozew o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego stanowiącego opatrzonej klauzulą wykonalności nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 20 kwietnia 2012 roku w sprawie o sygnaturze akt VII GNc 124/12.

W uzasadnieniu powód wskazał, że na podstawie wyżej wskazanego tytułu wykonawczego komornik sądowy prowadzi egzekucję z nieruchomości powoda. W ocenie strony powodowej wiarygodność pozwanego została już zaspokojona. Strony łączyła bowiem umowa, na podstawie której pozwany zobowiązał się do dostarczenia powodowi blachy aluminiowej za łączną kwotę 2 263 200 zł. Zgodnie z uzgodnieniami dostawa miała nastąpić po wpłacie połowy umówionej sumy. Powód wymaganą kwotę wpłacił, natomiast pozwany dostarczył jedynie dwie partie blachy – o wartości 283 324,35 zł oraz 282 079,59 zł. Połowę należności za dostarczoną blachę pozwany pobrał z otrzymanej zaliczki. Pozostałej części towaru pozwany nie dostarczył, w związku z czym powód odstąpił od umowy. Pozostała

do zapłaty kwotę z tytułu wynagrodzenia za dostarczoną blachę powód potrącił już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego ze swoją wierzytelnością z tytułu podlegającej zwrotowi wpłaconej zaliczki.

Pozwany odpowiadając na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powód już dwukrotnie składał pozwy o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, którego dotyczy niniejsza sprawa: w jednym postępowaniu powód cofnął pozew, w drugim natomiast pozwany nie otrzymał jeszcze odpisu pozwu. W ocenie strony pozwanej z uwagi na powyższe mogły istnieć przesłanki do odrzucenia pozwu. Odnosząc się do samego roszczenia pozwany oświadczył, że powodowi nie przysługiwała żadna wierzytelność, którą mógłby skutecznie potrącić z wierzytelnością ujętą w tytule wykonawczym. Przyznał, że strony zawarły umowę o dostarczenie blachy aluminiowej, jednak zgodnie z umową wynagrodzenie za każdą partię dostarczonego towaru miało być pokryte w połowie z zaliczki wpłaconej przez powoda, a w połowie opłacane przez powoda przy odbiorze gotowego wyrobu. Wynikało to z utraty przez powodową spółkę limitu kredytowego i ryzykiem, że nie zapłaci za dostarczony towar. Pozwany przyznał, że powód zapłacił połowę z należności pozwanego objętych fakturami za dostarczony towar. Pozostałej części jednak ze względu na brak pieniędzy strona powodowa nie uiściła. Pozwany oświadczył, że powód wielokrotnie prosił o przedłużenie terminu zapłaty i o późniejsze dostarczenie pozostałej partii towaru. W końcu pozwany sprzedał blachę innemu podmiotowi w trybie 551 k.c. Uzyskana ze sprzedaży kwota wyniosła 905 329,82 zł. Pozwany poniósł koszty obsługi kredytu w wysokości 74 791,22 zł oraz 12 787,59 zł z tytułu składowania blachy przeznaczonej dla powoda i w swojej ocenie posiada wobec powoda roszczenie o zapłatę 33 115,02 zł z tytułu pozostałej do zapłaty części wynagrodzenia przewidzianego umową.

Pismem procesowym z dnia 24 lutego 2015 roku powód odniósł się do zarzutów strony pozwanej. Wskazał, że nie toczą się i nie toczyły inne sprawy o pozbawienie wykonalności spornego tytułu wykonawczego, albowiem w pierwszej wniesionej sprawie powód cofnął pozew, w drugiej natomiast doszło do zwrotu pozwu. Powód podtrzymał stanowisko w przedmiocie istnienia wierzytelności postawionej do potrącenia z kwotą wynikającą ze spornego tytułu. Dodał następnie, że z tytułu wpłaconej przez powoda zaliczki pozwany nie rozliczył się z kwoty 848 989,04 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w P. pismem z dnia 27 stycznia 2011 roku złożyła pozwanemu – (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w E. – zamówienie na blachę aluminiową w kręgach o wymiarach 669mm x 0,8mm oraz 804mm x 0,8mm o łącznej wadze 200 000 kg za cenę 11,50 zł za kilogram netto, łącznie – 2 300 000 zł netto. Jako termin realizacji powód wskazał marzec 2011 roku, jako formę płatności natomiast przedpłatę 50% zamówienia, resztę natomiast w dniu odbioru.

Pismem z dnia 8 lutego 2011 roku pozwany przyjął zamówienie złożone przez powoda w zakresie mniejszej ilości blachy, a mianowicie - do 160 000 kg oraz mniejszej łącznej ceny zamówienia - do 1 840 000 zł netto. Pozwany potwierdził termin realizacji zamówienia, jako formę płatności wskazał natomiast przedpłatę 50% wartości zamówienia do dnia 10 lutego 2011 roku, pozostałe 50% miało być natomiast płatne w momencie odbioru gotowego wyrobu.

Powód przyjął warunki umowy wskazane przez pozwanego.

bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z dnia 27 stycznia 2011 roku (k. 9), pismo pozwanego z dnia 8 lutego 2011 roku (k. 10).

W dniu 10 lutego 2011 roku powód przelał na rachunek bankowy pozwanego kwotę 1 131 600 zł, stanowiącą połowę wartości umówionej przez strony ceny.

bezsporne, nadto dowód: potwierdzenie przelewu z dnia 10 lutego 2011 roku (k. 11).

Pozwany dokonał zakupu ilości blachy koniecznej do wykonania umowy zawartej z powodem. Pociął blachę zgodnie z parametrami wynikającymi z zawartej umowy.

W dniu 31 marca 2011 roku pozwany dostarczył powodowi partię blachy aluminiowej o zamówionych wymiarach, o wartości 282 079,59 zł, obciążając powoda fakturą VAT nr (...) opiewająca na wskazaną kwotę. W treści faktury pozwany wskazał, że 50% należności zostanie rozliczone z przedpłaty z dnia 10 lutego 2010 roku, natomiast pozostała połowa należności powinna zostać wpłacona na rachunek pozwanego w terminie do dnia 5 kwietnia 2011 roku. W tym samym dniu pozwany dostarczył powodowi partię blachy aluminiowej o zamówionych wymiarach, o wartości 283 324,35 zł, obciążając powoda fakturą VAT nr (...) na wskazaną kwotę. W treści faktury pozwany wskazał, że 50% (282 701,97 zł) należności zostanie rozliczone z przedpłaty z dnia 10 lutego 2010 roku, natomiast pozostała połowa należności powinna zostać wpłacona na rachunek pozwanego w terminie do dnia 5 kwietnia 2011 roku.

bezsporne, nadto dowód: faktura VAT nr (...) (k. 253-254), faktura VAT nr (...) (k. 255-256).

Powód nie zapłacił połowy należności objętych fakturami w terminie wskazanym w fakturach z uwagi na przestoje w uzyskiwaniu spłaty własnych należności. Pismem z dnia 25 maja 2011 roku potwierdził, że jest zainteresowany realizacją umowy i zobowiązał się do zapłaty za dotychczas dostarczoną blachę do dnia 20 czerwca 2011 roku.

Pismem z dnia 1 września 2011 roku pozwany powołując się na art. 551 k.c. wezwał powoda do odbioru pozostałej części zamówionej blachy i zapłaty 50% jej ceny do dnia 31 września 2011 roku. Jednocześnie wezwał do zapłaty połowy należności objętych fakturami VAT wystawionymi w dniu 31 marca 2011 roku. W przypadku braku zapłaty pozwany oświadczył, że sprzeda blachę zamówioną przez powoda.

Powód nie odpowiedział na pismo pozwanego. Pismem z dnia 7 października 2011 roku pozwany poinformował go, że wniesie pozew o zapłatę kwoty 282 701,97 zł z tytułu części niespłaconych należności objętych fakturami VAT nr (...), obciąży go kosztami magazynowania zamówionych blach, sprzeda pozostałą blachę w trybie art. 551 k.c. i obciąży powoda kosztami w postaci różnicy ceny uzyskanej ze sprzedaży blachy, a ceną uzgodnioną na podstawie zamówienia z dnia 27 stycznia 2011 roku.

Kolejnym pismem, z dnia 2 listopada 2011 roku, pozwany ponownie wezwał powoda do odbioru blachy i zapłaty umówionej ceny. Pismo to stanowiło kopię pisma z dnia 1 września 2011 roku – pozwany nie zmienił nawet wyznaczonego terminu 31 września 2011 roku, do którego powód miał zapłacić za blachę i ją odebrać.

Następnie pismem z dnia 15 listopada 2011 roku powodowa spółka zwróciła się do pozwanego o obciążenie jej fakturą VAT za dostarczoną blachę w wysokości 282 701,97 zł. Powód przedstawił również harmonogram spłat oraz odbiorów pozostałych 120 ton blachy uzgodnionej na podstawie zamówienia z dnia 27 stycznia 2011 roku, zgodnie z którym zapłata za ostatnie 20 ton blachy miała nastąpić w dniu 30 listopada 2011 roku.

dowód: pismo z dnia 25 maja 2011 roku (k. 2 60), pismo z dnia 1 września 2011 roku (k. 265-266), pismo z dnia 7 października 2011 roku (k. 268), pismo z dnia 2 listopada 2011 roku (k. 269), pismo z dnia 15 listopada 2011 roku (k. 264).

Pismem z dnia 9 grudnia 2011 roku powód potwierdził pozwanemu gotowość odbioru blachy na warunkach dogodnych dla obu stron.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 9 grudnia 2011 roku (k. 12).

W styczniu 2012 roku strony ponownie uzgodniły terminy płatności za blachę. Powód miał spłacać swoją należność w ratach po 188 600 zł, z czego kwota 141 483 zł miała stanowić zapłatę za jeszcze nieodebraną część blachy, natomiast kwota 47 117 zł miała stanowić spłatę należności objętych fakturami (...). Terminy płatności miały następować w dniach 21 lutego, 24 lutego, 28 lutego, 5 marca, 8 marca oraz 13 marca 2012 roku.

W końcu stycznia 2012 roku prokurentem powodowej spółki został A. C., któremu powierzono zadanie rozwiązania problemów finansowych powoda. Poprosił on pozwanego o wstrzymanie dostaw, ponieważ potrzebował więcej czasu na zapoznanie się z sytuacją powodowej spółki. A. C. prowadził rozmowy z pozwaną spółką. W marcu 2012 roku

stwierdził, że nie interesuje go, co pozwany zrobi z zamówioną przez powoda blachą i że pozwany może ją nawet sprzedać. Po otrzymaniu takiej informacji pozwany od dnia 19 marca 2012 roku rozpoczął sprzedaż blachy zamówionej przez powoda innym kontrahentom. Dokonał sprzedaży całości blachy przeznaczonej dla powoda za łączną kwotę 905 329,82 zł.

dowód: pismo pozwanego z dnia 24 stycznia 2012 roku (k. 273) , zeznania świadka A. C. (k. 375-376), dowód: faktury VAT (k. 295-302).

W dniu 20 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazem zapłaty wydanym w sprawie o sygnaturze akt VII GNc 124/12 w postępowaniu nakazowym, zobowiązał powoda do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 282 701,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 10 751 zł tytułem kosztów procesu albo do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty. Nakaz zapłaty uprawomocnił się. Postanowieniem z dnia 31 maja 2013 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku opatrzył go klauzulą wykonalności.

bezsporne, nadto dowód: nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 2012 roku (k. 99).

Pismem z dnia 7 maja 2012 roku powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawartej z pozwanym na podstawie zamówienia z dnia 27 stycznia 2011 roku w zakresie niezrealizowanej dostawy 120 028 kg blachy. W treści pisma powód wskazał, że przyczyną odstąpienia było niewywiązywanie się przez pozwanego z zawartej umowy – pomimo wpłaconej przez powoda zaliczki pozwany nie dostarczył zamówienia zgodnie z ustalonym terminem. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do zwrotu nadpłaconej kwoty zaliczki w wysokości 566 196,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2011 roku.

bezsporne, nadto dowód: oświadczenie o odstąpieniu od umowy (k. 18).

W dniu 20 lipca 2012 roku pozwany wystawił powodowi notę obciążeniową nr 03/07/2012 na kwotę 87 578,81 zł z tytułu opóźnienia w realizacji zamówienia z dnia 27 stycznia 2011 roku. Pozwany wskazał, że na wskazaną kwotę składają się odsetki od kredytu na zakupiony materiał w wysokości 74 791,22 zł oraz koszty składowania blachy w wysokości 12 787,59 zł.

bezsporne, nadto dowód: nota obciążeniowa nr 03/07/2012 (k. 303 -304).

Postanowieniem z dnia 13 września 2012 roku w sprawie o sygnaturze akt XI GU 196/12 Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu ogłosił upadłość powodowej spółki z możliwością zawarcia układu.

bezsporne, nadto dowód: odpis aktualny z KRS powoda (k. 19-21), postanowienie z dnia 13 września 2012 roku (k. 52).

W dniu 27 czerwca 2013 roku pozwany złożył Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Ł. D. wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości należących do powoda na podstawie nakazu zapłaty wydanego w dniu 20 kwietnia 2012 roku w sprawie VII GNc 124/12 opatrzonego klauzulą wykonalności. Postępowanie egzekucyjne toczy się pod sygnaturą akt KM 883/13.

bezsporne, nadto dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji (k. 1-2 akt KM 883/13).

Pismem z dnia 7 lutego 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 282 701,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami w terminie do dnia 14 lutego 2014 roku z tytułu części niezwróconej zaliczki wpłaconej pozwanemu w dniu 10 lutego 2011 roku. Pozwany otrzymał wezwanie w dniu 10 lutego 2014 roku.

bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z dnia 7 lutego 2014 roku (k. 13).

Pismem z dnia 27 lutego 2014 roku powód złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującej pozwanemu wierzytelności w kwocie 282 701,97 zł objętej nakazem zapłaty z dnia 20 kwietnia 2012 roku o sygnaturze akt VII GNc 124/12 z kwotą

848 898,03 zł należnej do zwrotu zaliczki wpłaconej przez powoda w dniu 10 lutego 2011 roku. Pozwany otrzymał oświadczenie powoda w dniu 3 marca 2014 roku.

bezsporne, nadto dowód: oświadczenie o potrąceniu (k. 15) z potwierdzeniem odbioru (k. 17).

Postanowieniem z dnia 8 maja 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt XI GUp 58/12 Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu zakończył postępowanie upadłościowe z możliwością zawarcia układu toczące się wobec powoda.

bezsporne, nadto dowód: postanowienie z dnia 8 maja 2014 roku (k. 57).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, dokumentów dołączonych przez strony do akt sprawy oraz zeznań świadka A. C..

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich wiarygodność nie została przez żadną ze stron zakwestionowana. Sąd nie miał także wątpliwości, co do mocy dowodowej wskazanej dokumentacji. Dokumenty prywatne korzystały z domniemania określonego w art. 245 k.p.c., co oznacza, że stanowiły dowód tego, że osoby, która je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach, natomiast dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Zeznania świadka A. C. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek zeznawał logicznie i spójnie, nie zaprzeczył podnoszonej przez pozwanego okoliczności składania przez strony opisanych wyżej oświadczeń. Wprawdzie nie przyznał wprost, że miała miejsce, jednak nie wykluczył tego, że prowadził z pozwanym rozmowy w przedmiocie dokonania sprzedaży blachy, oświadczając, że mogły w istocie się toczyć. Nie zaprzeczył problemom finansowym powoda istniejącym w okresie terminu realizacji zawartej między stronami umowy. Przyznał, że powodowa spółka chciała uzyskać pozostałą część blachy lub zwrot wpłaconych tytułem jej zakupu pieniędzy, potwierdził więc że powód był gotowy zrealizować umowę również w marcu 2011 roku. Zeznania świadka znalazły potwierdzenie w treści wymienionych wyżej dokumentów.

Na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 roku Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. C. i J. N., a także dowód z przesłuchania stron na okoliczność złożenia zamówienia przez powoda, braku wywiązania się z umowy przez pozwanego, potrącenia wierzytelności pozwanego i odstąpienia przez powoda od umowy. Wyżej wskazane okoliczności były między stronami bezsporne w zakresie, w jakim odnosiły się do stanu faktycznego – niewątpliwym jest, że strony nie pozostawały w sporze co do tego, że powód złożył zamówienie w dniu 27 stycznia 2011 roku, że pozwany dostarczył powodowi jedynie około 40 ton blachy oraz że powód złożył pozwanemu oświadczenia o potrąceniu wierzytelności i odstąpieniu od umowy. Wskazane okoliczności nie wymagały więc w myśl art. 229 k.p.c. dowodzenia. Natomiast ocena skuteczności złożonych przez powoda oświadczeń jak i odpowiedzialności za wykonanie umowy poprzez interpretację faktów należy do kompetencji Sądu.

Sąd oddalił również wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. G. na okoliczność warunków realizacji zamówienia, gotowości pozwanego do wykonania zamówienia w całości, negocjacji powoda z pozwanym w sprawie modyfikacji zamówienia oraz przesłuchania strony pozwanej na okoliczności przyjęcia zamówienia powoda do realizacji, warunków realizacji zamówienia, gotowości pozwanego do wykonania zamówienia w całości, negocjacji z powodem w sprawie modyfikacji zamówienia, sprzedaży zastępczej blachy aluminiowej zakupionej przez pozwanego na potrzeby realizacji zamówienia. Okoliczności te pozostawały między stronami bezsporne i jak wskazano wyżej odwołując się do treści art. 229 k.p.c. nie wymagały dowodzenia.

Natomiast kwestia szkody poniesionej przez pozwanego w związku z realizacją zamówienia powoda pozostawała indyferentna dla rozstrzygnięcia. Wniosek pozwanego oddalono na podstawie art. 227 k.p.c. Twierdzenia o jej poniesieniu nie mogły bowiem stanowić podstawy wniosku o oddalenie powództwa w przedmiotowej sprawie. Roszczenia podnoszone przez pozwanego wobec powoda z tytułu odszkodowania za niewłaściwe wykonanie umowy formułowane przez pozwanego w procesie nie mogły stanowić bowiem o braku istnienia po stronie powodowej

wierzytelności względem pozwanego nadającej się do potrącenia z kwotą, na którą opiewał tytuł wykonawczy wskazany w pozwie. Samo wezwanie do zapłaty bądź obciążenie powoda notą obciążeniową dokonane przez pozwaną spółkę nie umarza roszczeń powoda wobec pozwanego o zwrot niewykorzystanej zaliczki. Sąd nie znalazł więc podstaw do ustalania tego czy pozwany rzeczywiście poniósł szkodę z uwagi na niedokonanie przez powoda odbioru przedmiotów zawartej umowy. Ustalenie tego faktu pozostawało bez wpływu na zasadność żądania strony powodowej.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę roszczenia powoda stanowił bez wątpienia art. 840 § 1 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli 1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście albo 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Nie budzi obecnie ani w doktrynie, ani judykaturze wątpliwości twierdzenie, że zdarzeniem, na skutek którego dochodzi do wygaśnięcia zobowiązania stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, jest także dokonanie potrącenia wierzytelności dłużnika z wierzytelnością wierzyciela stwierdzoną tytułem egzekucyjnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1993 roku, III CZP 141/93, OSNC z 1994 r., nr 5, poz. 102). Skoro bowiem poprzez potrącenie dochodzi do umorzenia wierzytelności, nie ma powodu, by dłużnikom uniemożliwiać korzystanie z potrącenia przy rozliczaniu należności już stwierdzonych tytułem egzekucyjnym.

Uzasadniając swe żądanie, powód powołał się właśnie na okoliczność dokonania potrącenia własnej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego wynikającą z powołanego tytułu wykonawczego, co uzasadniać miało wnioszek o wygaśnięciu zobowiązania stwierdzonego w tym tytule.

Pozwany nie kwestionował tego, że powód złożył stosowne oświadczenie o potrąceniu, stanął jednak na stanowisku, że powodowa spółka nie posiadała żadnych wierzytelności, które nadawałyby się do potrącenia. W konsekwencji żądając oddalenia powództwa stał na stanowisku, że wierzytelność wynikająca z nakazu zapłaty z dnia 20 kwietnia 2012 roku wydanego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie o sygnaturze akt VII GNc 124/12, nie wygasła, brak jest zatem podstaw do twierdzenia o spełnieniu przesłanek z art. 840 § 1 k.p.c.

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej.

Punktem wyjścia dla dokonania oceny zasadności żądania powoda była treść łączącej strony umowy, którą Sąd zakwalifikował jako umowę sprzedaży i to wbrew twierdzeniom stron, które stały na stanowisku, że zawarły umowę dostawy, czy też – jak podnosił pozwany – umowę nienazwaną z elementami umowy dostawy. Umowa łącząca strony, do zawarcia której doszło na podstawie przyjęcia przez powoda oferty pozwanego modyfikującej ofertę powoda przedstawioną w zamówieniu z dnia 27 stycznia 2011 roku, stanowiła niewątpliwie umowę sprzedaży opisaną w art. 535 k.c. Zgodnie z jej postanowieniami sprzedawca - pozwany zobowiązał się do przeniesienia na kupującego własności rzeczy w postaci blachy o wskazanych w umowie parametrach i wymiarach i wydania mu rzecz, a kupujący zobowiązał się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Zawarta między stronami umowa z pewnością nie stanowiła opisanej w art. 605 k.c. umowy dostawy. Pozwany nie zobowiązywał się względem powoda do wytworzenia rzeczy oznaczonych co do gatunku. Bezsprzecznie nie był producentem blachy stanowiącej przedmiot umowy. Dokonanie jej pocięcia zgodnie z ustalonymi wymiarami po pierwotnym jej zakupie u producenta, nie czyni pozwanego producentem blachy, a w konsekwencji dostawcą powoda. Pozwany sprzedawał powodowi blachę określonych rozmiarów. Odpowiednie przycięcie blachy jako gotowego zakupionego przez przyczynającego surowca nie zmienia charakteru zobowiązania. Strony nie zawarły umowy dostawy, bo pozwany nie był zobowiązany do wytworzenia przedmiotów sprzedaży, nie zawarły umowy o dzieło, bo powód nie zlecał pozwanemu przycięcia blachy powoda, a dokonywał od pozwanego zakupu blachy o konkretnych rozmiarach. Odpowiednio przycięta blacha stanowiła przedmiot umowy sprzedaży

łączącej strony, a więc charakteru umowy nie zmieniał fakt, że pozwany przed sprzedażą blachy dokonał jej przycięcia do wymaganych rozmiarów.

Poza sporem pozostawało, że przedmiotem umowy zawartej przez strony było 160 ton pociętej blachy, że powód uiszczył na rzecz pozwanego tytułem zaliczki połowę ceny za całość sprzedawanego towaru, to jest kwotę - 1 131 600 zł, jak i to, że pozwany zrealizował umowę jedynie w części, albowiem dostarczył powodowi blachę o wartości 565 403,94 zł.

Strony pozostawały w sporze co do tego, na której z nich ciążyła odpowiedzialność za niedostarczenie powodowi reszty zamówionego towaru. Okoliczność tę jednak Sąd uznał za nieistotną dla rozstrzygnięcia, albowiem mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny i przyjętą przez pozwanego linię obrony, za niezbędne uznano jedynie dokonanie ustaleń w przedmiocie tego czy wobec niezrealizowania dalszych dostaw, powód posiadał względem pozwanego wierzytelność z tytułu obowiązku zwrotu niewykorzystanej zaliczki, a więc tego czy pozwany był zobowiązany do jej zwrotu powodowi, a jeśli tak w jakiej wysokości.

Jedynie więc dla porządku wskazać należało, że w ocenie Sądu ustalone fakty pozwoliły na uznanie, że niezależnie od początkowych uzgodnień stron powód zobowiązał się zapłacić na rzecz pozwanego jeszcze nieuiszczoną połowę ceny za odebraną blachę przed lub równocześnie z kolejnymi dostawami towaru. Wynika to jasno z dowodów w postaci dokumentów zaprezentowanych w sprawie. Powód uznał swój obowiązek zapłaty ceny ujętej w już wystawionych fakturach i wskazał, że zapłaci resztę po rozwiązaniu trudności związanych z uzyskiwaniem należności od swoich kontrahentów. Jak wynika z dowodów zebranych w sprawie, powód dążył do zrealizowania zawartej przez strony umowy. Wolę taką wyrażał jeszcze w marcu 2012 roku, do czasu kiedy prokurent powodowej spółki (...) wyraził zgodę na sprzedaż zamówionej przez powoda blachy innym kontrahentom. Bez wątpienia do sprzedaży blachy przez pozwanego innemu podmiotowi niż powód doszło. Należało więc zbadać, czy w związku z dokonaną sprzedażą istnieje podstawa prawna do uznania, że pozwany stał się dłużnikiem powoda z tytułu niezwróconej, a nie wykorzystanej zaliczki udzielonej przez powoda. Ustalenie okoliczności istnienia z tego tytułu wierzytelności powoda względem pozwanego gwarantowało bowiem przyjęcie skuteczności zgłoszonego przez stronę powodową zarzutu potrącenia.

Mając na uwadze stan faktyczny sprawy, Sąd uznał, że powód posiadał wobec pozwanego wierzytelność postawioną do potrącenia z wierzytelnością pozwanego wynikającą z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 20 kwietnia 2012 roku

Pozwany utrzymywał, że dokonał sprzedaży blachy nieodebranej przez stronę powodową w trybie art. 551 k.c. W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy brak przesłanek do zastosowania dyrektyw wspomnianej regulacji. W myśl art. 551 § 1 k.c. jeżeli kupujący dopuścił się zwłoki z odebraniem rzeczy sprzedanej, sprzedawca może oddać rzecz na przechowanie na koszt i niebezpieczeństwo kupującego. Natomiast zgodnie z art. 551 § 2 k.c. sprzedawca może także sprzedać rzecz na rachunek kupującego, powinien jednak uprzednio wyznaczyć kupującemu dodatkowy termin do odebrania rzeczy, chyba że wyznaczenie terminu nie jest możliwe, albo że rzecz jest narażona na zepsucie, albo że z innych względów groziłaby mu szkoda. O dokonaniu sprzedaży sprzedawca obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić kupującego.

Sąd nie miał wątpiwości, co do tego, że pozwany przed dokonaniem sprzedaży wypełnił wszystkie obowiązki przewidziane w cytowanym artykule. Pozwany przystąpił do sprzedaży towarów innym podmiotom dopiero po wezwaniu powoda do odbioru blachy, wyznaczeniu terminu, poinformowaniu o planowanej sprzedaży innemu kontrahentowi w trybie art. 551 k.c. (pisma z dnia 1 września 2011 roku, 7 października 2011 roku, 2 listopada 2011 roku) i ostatecznie nawet po uzyskaniu zgody na sprzedaż od powoda. Jednakże zakres funkcjonowania norm objętych analizowanym artykułem jest bardzo wąski i nie przystaje do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Treść art. 551 k.c. przesądza o tym że jego regulacja odnosi się wyłącznie do rzeczy będących ruchomościami oznaczonymi co do tożsamości. Bezsprzecznie bowiem przedmiotem oddania na przechowanie jak i dokonania powtórnej sprzedaży na rachunek i niebezpieczeństwo kupującego może być jedynie rzecz stanowiąca własność kupującego. Tymczasem przedmiotem umowy zawartej między stronami procesu były bez wątpienia rzeczy oznaczone co do gatunku. Dla przejścia własności rzeczy na kupującego niezbędnym było więc, w myśl art. 155 § 2 k.c., ich uprzednie wydanie powodowi, co bezsprzecznie nie nastąpiło. Powód nie nabył więc prawa własności reszty

niewydanej blachy. Nie mogło zatem dojść do jej powtórnej sprzedaży na rachunek powoda. Pozwany żądając oddalenia powództwa podnosił, w odwołaniu do treści art. 551 k.c., że za sprzedany towar uzyskał kwotę - jak twierdzi - 905 329,82 zł, a więc niższą niż wynikało z umowy z powodem. Jednocześnie poniósł koszty związane z przechowaniem nieodebranego przez powoda towaru, które wycenił na kwotę 12 787,59. Wskazał również na poniesienie kosztów związanych z obsługą kredytu bankowego zaciągniętego na zakup blachy odsprzedanej powodowi. Określił je na kwotę 74 791,22 zł. Wskazując na podane wielkości podał, że mimo nierozliczonej zaliczki nadal jest wierzycielem powoda w zakresie 33 115,02 zł. Powód zaprzeczył istnieniu wskazanej wierzytelności, jak i zasadności obciążenia powoda wymienionymi kwotami. Nie wdając się w polemikę ze wskazanymi twierdzeniami i abstrahując od tego, że sprzedawcy przysługuje uprawnienie do naliczania kosztów przechowania jedynie wówczas gdy odda rzecz na przechowanie oraz od tego, że omawiana regulacja nie przewiduje wyrównania szkody związanej z innymi okolicznościami niż wskazane w przepisie, jednak, co ważniejsze, mając na uwadze przytoczone wyżej argumenty prawne, Sąd nie znalazł usprawiedliwienia dla dokonywania przez stronę pozwaną rozliczeń z powodem w oparciu o wskazany przepis.

Podkreślenia wymagało także, że do opisanego rozliczenia między stronami nie mogłoby dojść także dlatego, iż należało przyjąć, że twierdzenia pozwanego o istnieniu wymienionych przez pozwanego wierzytelności stanowiły jedynie o tym, że pozwanemu przysługiwały względem powoda roszczenia o zapłatę określonych kwot. Żądanie dokonania stosownej zapłaty było niewątpliwie kierowane przez pozwanego do powoda, jednakże do rozliczenia stron postępowania z całą pewnością nie doszło przed datą złożenia przez powoda oświadczenia o potrąceniu stanowiącym podstawę wniesionego powództwa, a więc przed 27 lutego 2014 roku. Pozwany w szczególności nie dokonał kompensaty z wierzytelnością powoda z tytułu nierozliczonej zaliczki swych ewentualnych wierzytelności z tytułu kosztów przechowania nieodebranego towaru, czy też szkody powstałej na skutek sprzedaży towaru po niższej - jak twierdzi - cenie oraz z tytułu kosztów zaciągniętego kredytu.

Wskazane rozważania mimo braku podstaw do zastosowania dyrektyw art. 551 k.c. pozostawały istotne dla rozstrzygnięcia, albowiem, fakt nienależytego wykonania umowy przez stronę powodową jako kupującego, mimo dokonania sprzedaży przedmiotów innemu kontrahentowi, nie pozbawiał pozwanego możliwości wystosowania wobec powoda roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych. Jednakże także i w tym przypadku, podstawą uznania, że doszło do rozliczenia niewykorzystanej zaliczki było podjęcie skutecznych prawnie działań, które doprowadzić miały do wygaśnięcia zobowiązania pozwanego dotyczącego jej zwrotu.

Tymczasem w ocenie Sądu do dnia złożenia przez powoda oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, pozwany pozostawał dłużnikiem strony powodowej z tytułu nierozliczonej, a nie wykorzystanej zaliczki. Wprawdzie nie można było przyjąć, że w realiach sprawy doszło do sprzedaży zastępczej, jednakże, w ocenie Sądu można było z całą pewnością ustalić, iż sprzedaż przez pozwanego nieodebranych przez powoda blach, dokonała się z przyzwoleniem strony powodowej. Żadna ze stron nie zamierzała już spełniać względem siebie obowiązków umownych w zakresie niezrealizowanej dostawy 120 028 kg blachy, co stanowiło o braku woli kontynuowania umowy i doprowadziło w sposób konkludentny do jej rozwiązania. Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Strony mogą również zgodnie przerwać ten stosunek prawny, jeśli uznają, że jest to dla nich korzystne. Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (art. 60 k.c.). Pozwany wyrażając wolę sprzedaży towaru innej osobie i ostatecznie sprzedaż tej dokonując, a powód godząc się na to, wyrazili wolę braku kontynuowania umowy, co pozwalało na wniosek o tym, że doszło do zgodnego jej rozwiązania w zakresie w jakim nie została wykonana.

Do rozwiązania umowy sprzedaży doszło najpóźniej w końcu marca 2012 roku, kiedy to pozwany sprzedał nieodebrany przez powoda towar innemu kontrahentowi. A zatem oświadczenie powoda z dnia 7 maja 2012 roku o odstąpieniu

od umowy zawartej z pozwanym w zakresie niezrealizowanej dostawy 120 028 kg blachy nie mogło wywołać skutków prawnych. W dacie jego złożenia umowa stron już nie wiązała.

Okoliczność rozwiązania łączącej stron umowy nie pozostawała bez wpływu na wzajemne rozliczenia. Powód stał na stanowisku, że posiadał względem pozwanego roszczenie o zwrot wpłaconej i niewykorzystanej zaliczki. Wprawdzie nie podał podstawy prawnej swych twierdzeń, jednakże, Sąd nie miał wątpliwości, co do tego, że wpłacona przez powoda zaliczka w zakresie w jakim nie została wykorzystana przez pozwanego przy realizacji umowy zgodnie z jej postanowieniami, stała się świadczeniem nienależnym. Jej uiszczenie znajdowało uzasadnienie w treści łączącego strony stosunku obligacyjnego. Po jego rozwiązaniu, w myśl art. 410 § 2 k.c. podstawa świadczenia powoda odpadła. Pozwany zatem zgodnie z art. 405 k.c. był zobowiązany do jego zwrotu. Zwrot świadczenia sprowadzał się do uiszczenia na rzecz powoda odpowiedniej kwoty pieniężnej stanowiącej niewykorzystaną przez pozwanego zaliczkę. Powód posiadał więc względem pozwanego wierzytelność nadającą się do potrącenia. Dokonał jej potrącenia z wierzytelnością pozwanego wynikającą z tytułu zapłaty ceny za sprzedaną blachę, stwierdzoną w tytule wykonawczym, którego wykonalności uchylecia żądał.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Paragraf 2 powołanego artykułu stanowi, że wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Przepis art. 499 k.c. stanowi, że potrącenia o jakim mowa powyżej dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie to ma jednak moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Jedną z przesłanek potrącenia jest wymagalność obu wierzytelności, a ściślej biorąc wymagalność wynikających z nich roszczeń. Oznacza to, że jeden i drugi wierzyciel mogą nawzajem żądać od siebie spełnienia należnych im świadczeń. Wierzytelności pozwanego z tytułu zapłaty za sprzedaną blachę były wymagalne już w dniu 5 kwietnia 2011 roku, jak wynika to z faktur VAT wystawionych przez pozwanego. Wymagalność roszczenia powoda z tytułu nienależnego świadczenia należy natomiast rozpatrywać w kontekście art. 455 k.c. Stanowi on, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, III CZP 102/09, www.sn.pl). Ponieważ termin spełnienia świadczenia nienależnego nie jest w żaden sposób oznaczony, nie wynika również, co oczywiste z właściwości zobowiązania, świadczenie to staje się wymagalne z terminem wskazanym w wezwaniu do jego spełnienia przez wierzyciela.

W rozpoznawanej sprawie powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 282 701,97 zł tytułem niezwróconej zaliczki wraz z ustawowymi odsetkami pismem datowanym na dzień 7 lutego 2014 roku wyznaczając pozwanemu termin zapłaty na 14 lutego 2014 roku. Pozwany, nie kwestionował tego, że wezwanie otrzymał przed tym terminem. Od dnia 14 lutego 2014 roku więc, roszczenie powoda z tego tytułu, w zakresie wskazanej należności stało się wymagalne i od tego też dnia skutki wywoływało złożone przez powoda w dniu 3 marca 2014 roku, oświadczenie o potrąceniu.

Jak wskazano wyżej, skutecznej obrony w sprawie i uzasadnienia dla wniosku o oddalenie powództwa nie mogły stanowić twierdzenia pozwanego, o istnieniu roszczeń względem powoda z tytułu odszkodowania za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie umowy. Roszczenia te jako dotychczas nierozliczone pozostawały indyferentne dla rozstrzygnięcia.

O ile Sąd nie miał wątpliwości, co do skuteczności dokonanego przez powoda potrącenia, o tyle nie podzielił twierdzenia powoda o zasadności jego roszczenia, co pozbawienia wykonalności powołanego w pozwie tytułu wykonawczego w całości. Sąd uznał, że roszczenie powoda jest zasadne w części.

Zauważyć należało, że w oświadczeniu o potrąceniu wierzytelności powód wyraźnie wskazał, że dokonuje potrącenia swojej wierzytelności w kwocie 848 898,03 zł (z tytułu podlegającej zwrotowi zaliczki) z wierzytelnością pozwanego wynikającą z powołanego w sprawie nakazu zapłaty jedynie w zakresie kwoty 282 701,97 zł., to jest w zakresie

należności głównej. Zapytany o podstawę żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w całości, a więc także, co do odsetek i kosztów postępowania, pełnomocnik powoda, stwierdził, że nie potrafi uzasadnić tego żądania. Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że opisane żądanie powoda znajduje uzasadnienie w dokonanym potrąceniu i to tym bardziej, że kwota 566 196,06 zł (pozostała z niewykorzystanej zaliczki na skutek dokonanego potrącenia) stanowi przedmiot sporu w innej toczącej się sprawie sądowej. Należało więc żądanie powoda zgłoszone w przedmiotowym sporze uznać za zasadne jedynie w części, a mianowicie w zakresie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w odniesieniu do zobowiązania powoda do zapłaty na rzecz pozwanego należności głównej w kwocie 282 701,97 zł. Na skutek dokonanego potrącenia w myśl art. 498 § 2 k.c. doszło do umorzenia wzajemnych wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej, w tym wypadku kwoty 282 701,97 zł stanowiącej zasądzoną w nakazie należność główną. Nie doszło natomiast do umorzenia zasądzonych odsetek ustawowych od tej kwoty liczonych do dnia 14 lutego 2014 roku oraz kosztów postępowania.

Jak już wskazano, oświadczenie o potrąceniu wywołuje skutki od momentu, w którym potrącenie stało się możliwe. W rozpoznawanej sprawie – jak podniesiono wyżej - potrącenie stało się możliwe w dniu 14 lutego 2014 roku. W tym dniu doszło do umorzenia wzajemnych wierzytelności, od tego dnia powód nie pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego względem pozwanego. Sąd zasądził odsetki od należności głównej w kwestionowanym tytule wykonawczym od dnia 6 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty. Nie było więc podstaw do uznania, że istnieją powołane w art. 840 § 1 k.p.c. podstawy do pozbawienia wykonalności nakazu zapłaty z dnia 20 kwietnia 2012 roku wydanego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie o sygnaturze akt VII GNc 124/12 także, co do zasądzonych odsetek sprzed daty 14 lutego 2014 roku.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w punkcie 1 wyroku pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy stanowiący nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 2012 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku, sygnatura akt VII GNc 124/12, zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 31 maja 2013 roku, jedynie w zakresie należności głównej w kwocie 282 701,97 zł i odsetek ustawowych od dnia 15 lutego 2014 roku, które po tym dniu w myśl art. 481§ 1 k.c. nie były już należne pozwanemu. A contrario, w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a więc co do żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w odniesieniu do zasądzonych kosztów postępowania oraz odsetek ustawowych od dnia 6 kwietnia 2011 roku do dnia 14 lutego 2014 roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. O stosunku, w jakim strony wygrały sprawę należało orzec w odniesieniu do wartości przedmiotu sporu, ustalonej przez Sąd postanowieniem z dnia 16 września 2014 roku (k. 101) na kwotę 415 276 zł. Powód wygrał zatem sprawę w 36/50, pozwany natomiast – w 14/50. Powód poniósł koszty w wysokości 16 547 zł, na które składały się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 5 000 zł, koszty zastępstwa procesowego przed sądem I instancji w wysokości 7 200 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonych przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity – Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.), koszty zastępstwa procesowego przed sądem II instancji ustalone na podstawie § 12 ust. 2 pkt 2 wskazanego rozporządzenia, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, 40 zł opłaty sądowej od zażalenia oraz 690 zł kosztów stawiennictwa świadka na terminie rozprawy. Pozwany natomiast poniósł koszty w wysokości 7 217 zł, na które składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł, ustalone na podstawie § 7 pkt 7 powołanego rozporządzenia, oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Łącznie koszty obu stron postępowania wyniosły 23 764 zł. Ponieważ powód winien pokryć je w 36/50, to jest w 6 653,92 zł, Sąd zasądził od pozwanego różnicę pomiędzy poniesionymi przez powoda kosztami, a kosztami, które winien ponieść w wysokości 9 893,08 zł.

SSO Małgorzata Goldbeck-Malesińska